

# Prześwietlić Gombrowicza na scenie

● W niedzielę w Teatrze Polskim prapremiera spektaklu „Kronos” w reżyserii Krzysztofa Garbaczewskiego

## Wrocław

**Marta Wróbel**

marta.wrobel@gazeta.wroc.pl

Czy można wystawić na teatralnej scenie tekst z zasady „niewystawialny”? Z tym zadaniem zmierzy się w niedzielę, 15 grudnia w Teatrze Polskim we Wrocławiu reżyser Krzysztof Garbaczewski. Na Scenie im. Jerzego Grzegorzewskiego przy ul. Zapolskiej zobaczymy „Kronosa” według prozy Witolda Gombrowicza.

„Kronos” to intymne, mające charakter dziennika zapiski autora „Ferdydurke”, sporządzane przez niego w ciągu kilkunastu lat. Dużo miejsca

w swoich zapiskach pisarz poświęcił dolegliwościom zdrowotnym i seksualności.

– W spektaklu chcemy odpowiedzieć na pytania o szczerość wobec samego siebie. „Kronos” to swego rodzaju metafora aplikacji serwisu społecznościowego, jak Twitter czy Facebook, gdzie komunikujemy, co i jak robimy – mówi Garbaczewski. I dodaje: – Nie rozpisaliśmy tekstu Gombrowicza na dialogi. Stworzyliśmy swego rodzaju antyprzedstawienie z antytekstu.

– Zrobiliśmy analizę komputerową tekstu i okazało się, że najczęściej pojawia się w nim około pięćdziesięciu słów, jak porno, nic, nuda czy Kronos właśnie. Publiczność będzie



► Agnieszka Kwietniewska jako jedna z bezimiennych postaci w przedstawieniu „Kronos” według tekstu Witolda Gombrowicza

więc słyszeć często te słowa ze sceny, budując one strukturę spektaklu – mówi Aleksandra Wasilkowska, autorka scenografii.

Futurystyczna, trochę new-age'owa scenografia kojarzyć się może z klimatem słynnej Fabryki Andy'ego Warhola. Na scenie zobaczymy m.in.: Halinę Rasiakównę, Ewę Skibińską, Agnieszkę Kwietniewską, Adama Cywkę i Wojciecha Ziemiańskiego.

– Tak radykalnego w swojej formie spektaklu nie będzie na polskiej teatralnej scenie jeszcze długo – uważa Krzysztof Mieszkowski, dyrektor Teatru Polskiego.

– „Kronos” jest na pewno radykalnym eksperymentem

z narracją, to bardzo trudna praca do wystawienia na scenie. – dodaje Garbaczewski, ceniony reżyser teatralny młodego pokolenia, laureat Paszportu „Polityki” sprzed dwóch lat. Autorką muzyki do spektaklu jest wokalistka i kompozytorka Julia Marcell, laureatka tej samej nagrody, także sprzed dwóch lat. Twórcy przedstawienia nie stworzyli adaptacji prozy pisarza, tylko się nią inspirowali.

„Kronos” Witolda Gombrowicza. Adaptacja sceniczna i reżyseria – Krzysztof Garbaczewski, scenografia – Aleksandra Wasilkowska. Prapremiera polska 15 grudnia o godz. 19 w Teatrze Polskim we Wrocławiu. Bilety kosztują od 26 do 40 zł. ●